

Sygn. akt I Ns 927/13

POSTANOWIENIE

Dnia 05 czerwca 2014 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim I Wydział Cywilny

w składzie:

sędzia : **Tadeusz Radziwon**

protokolant : Ewa Trusiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 05 czerwca 2014 roku w B.

sprawy z wniosku R. P.

z udziałem L. P., M. S. (1), N. U. i N. G.

o stwierdzenie nabycia spadku po W. J.

postanawia:

I. Stwierdzić, że spadek po W. J. synu S. i W. zmarłym 03 stycznia 2013 roku w H. ostatnio stale zamieszkałym w O. na podstawie testamentu sporządzonego w dniu 09 września 2005 roku przed notariuszem M. S. (2) w Kancelarii Notarialnej w H. (Repertorium A numer (...)) nabył w całości R. P. syn W. i A..

II. Kwotę 13,38 złotych pozostałą z zaliczki pobranej na poczet wydatków, zapisanej pod pozycją księgi sum na zlecenie (...)zaliczyć na poczet wydatków pokrytych tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa.

III. Nakazać pobrać na rzecz Skarbu Państwa od uczestniczki postępowania N. G. kwotę 164,22 złote (sto sześćdziesiąt cztery złote dwadzieścia dwa grosze) tytułem nieuiszczonej części wydatków w sprawie pokrytych tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa

IV. Stwierdzić, że w pozostałym zakresie zainteresowani ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sędzia

Sygn. akt I Ns 927/13

UZASADNIENIE

Wnioskodawca R. P. złożył wniosek o otwarcie i ogłoszenie testamentu zmarłego W. J. oraz o stwierdzenie, iż nabył w całości spadek po W. J. na podstawie testamentu notarialnego z dnia 09 września 2005 roku (wniosek, k.3). Nadto wniósł o obciążenie uczestniczki postępowania N. G. obowiązkiem poniesienia wydatków w sprawie (k.250).

Uczestniczki postępowania L. P., M. S. (1) i N. U. przychyliły się do wniosku(k.83).

Uczestniczka postępowania N. G. wniosła o stwierdzenie nabycia spadku na mocy ustawy (k.43v.). W uzasadnieniu zajętego stanowiska wskazała, iż w dacie testowania spadkodawca jako osoba uzależniona od alkoholu i nie mogąca złożyć własnoręcznego podpisu pod testamentem, znajdował się w stanie wyłączającym świadome i swobodne podjęcie decyzji oraz wyrażenie woli, co skutkowało nieważnością rozporządzenia testamentowego (k.30).

Sąd ustalił, co następuje:

Spadkodawca W. J. zmarł w dniu 03 stycznia 2013 roku H.. Ostatnio stale zamieszkiwał w miejscowości O. (dowód: odpis skrócony aktu zgonu, k. 6). W dacie zgonu był kawalerem i nie pozostawił po sobie zstępnych (dowód: zapewnienie spadkowe k.43v.). Jego rodzice zmarli przed nim (dowód: odpisy skrócone aktów zgonu k.4,5). Ze spadkobierców ustawowych pozostawił siostry L. P., M. S. (1), N. U. i N. G.. Nikt ze spadkobierców nie odrzucił spadku, nie zrzekł się dziedziczenia i nie był uznany za niegodnego dziedziczenia (dowód: zapewnienie spadkowe k.43v., odpisy skrócone aktów małżeństwa k.7-10).

Spadkodawca W. J. pozostawiła testament notarialny sporządzony w dniu 9 września 2005 roku przed notariuszem M. S. (2) prowadzącą Kancelarię Notarialną w H., zapisany w Repertorium A numer (...), w którym do całości spadku powołała R. P. syna W. i A.. W treści aktu notarialnego umieszczono wzmiankę, iż spadkodawca z powodu stanu zdrowia nie może podpisać testamentu, wobec czego złożył tuszowy odcisk palca, obok którego jego imię i nazwisko wpisała A. B. (1), zamieszkała w B. przy ulicy (...), składając obok swój podpis (dowód: wypis aktu notarialnego k.15v.). Testament został otwarty i ogłoszony przez Sąd w dniu 06 czerwca 2013 roku (k.14), zaś zainteresowani w toku postępowania nie podnosili, iż spadkodawca sporządził inne testamenty lub odwołał przedmiotowe rozporządzenie testamentowe.

Sąd zważył, co następuje :

Postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku ma na celu ustalenie, czy osoba wskazana we wniosku jako spadkodawca zmarła oraz kto i na jakiej podstawie (ustawy czy też testamentu) jest jej spadkobiercą. Przy tym jeżeli spadkodawca nie pozostawił testamentu, to wówczas przepisy kodeksu cywilnego stanowią w swej treści kto, i z jakim udziałem dziedziczy spadek po osobie zmarłej. Natomiast jeżeli spadkodawca pozostawił testament, rzeczą Sądu prowadzącego postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku jest ocena testamentu wobec treści przepisów kodeksu cywilnego.

Zgodnie z treścią art. 926 § 1 i 2 kc powołanie do spadku wynika z ustawy albo z testamentu. Dziedziczenie ustawowe co do całości spadku następuje wtedy, gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy albo gdy żadna z osób, które powołał, nie chce lub nie może być spadkobiercą. Zacytowany przepis wyraża generalną zasadę, iż powołanie do dziedziczenia z testamentu ma pierwszeństwo przed dziedziczeniem ustawowym Zasada ta zabezpiecza pełną realizację swobody w dysponowaniu majątkiem na wypadek śmierci. Testamentowy tytuł powołania do spadku wyłącza - z zastrzeżeniem wyjątku określonego w art. 926 § 3 k.c. - powołanie z ustawy. Pierwszeństwo dziedziczenia testamentowego podkreśla zarówno judykatura (orz. SN z 31.01.1997 r. II CKU 58/96; orz. SN z 06.02.1998 r. I CKU 206/97), jak i doktryna (Skowrońska Bocian Komentarz do kodeksu cywilnego Księga czwarta, spadki 2001, s.37, pkt.6, M. Pazdan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz do Kodeksu Cywilnego , t. II, s. 907).

Bezspornym jest, że spadkodawca W. J. sporządził testament notarialny w dniu 09 września 2005 roku, w którym dokonał rozporządzenia do całości swego spadku na rzecz wnioskodawcy R. P.. Zgodnie z treścią art. 950 k.c. testament może być sporządzony w formie aktu notarialnego. Sposób sporządzania i wymagania formalne aktu notarialnego zawierają art. 91-94 ustawy z dnia 14 lutego 1991 roku Prawo o notariacie (tekst jedn. Dz. U. 02, Nr 42, poz. 369 z póź. zm.). Oświadczenie spadkodawcy powinno być złożone przed notariuszem , który zobowiązany jest stwierdzić nie tylko tożsamość testatora ale także ustalić czy ma on pełną zdolność do czynności prawnych oraz czy wyraża wolę testowania swobodnie i świadomie. Testament sporządzony w takiej formie daje spadkodawcy wysoki stopień bezpieczeństwa wyrażającego się w zgodności treści testamentu z jego rzeczywistą wolą. Udział osoby z wykształceniem prawniczym – notariusza, chroni przed dokonaniem rozporządzeń sprzecznych z prawem, jak również przed nieprecyzyjnym sformułowaniem poszczególnych rozporządzeń. Udział notariusza może też zabezpieczyć testatora przed niepożądanymi wpływami osób trzecich, a także minimalizuje niebezpieczeństwo ewentualnego późniejszego kwestionowania testamentu. Tak więc w niniejszej sprawie rzeczą Sądu, a zarazem

zasadniczym zagadnieniem postępowania było rozstrzygnięcie wątpliwości, czy testament pozostawiony przez spadkodawcę był ważny.

Pełnomocnik uczestniczki postępowania N. G. (k.30) wskazał, iż uwagi na chorobę alkoholową i brak własnoręcznego podpisu spadkodawcy pod treścią testamentu należało przyjąć, iż w dacie testowania znajdował się on w stanie wyłączającym świadome i swobodne podjęcie decyzji oraz wyrażenie woli, co skutkuje nieważnością rozporządzenia testamentowego. Równocześnie uczestniczka N. G. przyznała, że z uwagi na nie utrzymywanie kontaktów z bratem nie jest w stanie wypowiedzieć się na okoliczność stanu zdrowia spadkodawcy w dacie sporządzenia testamentu (k.43v.). Eksponując okoliczność pokrzywdzenia przedmiotowym rozporządzeniem testamentowym, kwestionowała ważność testamentu, jednakże nie potrafiła wskazać przyczyn nieważności czynności prawnej dokonanej przez spadkodawcę (k.189).

Analiza stanu zdrowia psychicznego spadkodawcy, wobec zarzutów pełnomocnika uczestniczki postępowania, ma znaczenie w kontekście przepisów dotyczących ważności testamentu (art.945k.c), według których testament jest nieważny, jeżeli został sporządzony: 1) w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli; 2) pod wpływem błędu uzasadniającego przypuszczenie, że gdyby spadkodawca nie działał pod wpływem błędu, nie sporządziłby testamentu tej treści; 3) pod wpływem groźby. Jednocześnie na nieważność testamentu z powyższych przyczyn nie można się powołać po upływie lat trzech od dnia, w którym osoba mająca w tym interes dowiedziała się o przyczynie nieważności, a w każdym razie po upływie lat dziesięciu od otwarcia spadku.

Z uwagi na podniesiony zarzut nieważności testamentu, w odniesieniu do testatora w przedmiotowej sprawie, ustalenia wymaga, czy nie miała miejsca przesłanka z pkt. 1) art. 945 k.c. Żaden z zainteresowanych nie twierdził natomiast, że testament został sporządzony przez W. J. w czasie działania pod wpływem błędu lub groźby.

Należy w tym miejscu zwrócić uwagę, iż wskazane w powyższym akapicie przesłanki nieważności testamentu podlegają badaniu na chwilę sporządzenia testamentu.

W celu ustalenia okoliczności związanych z dokonaniem rozporządzenia testamentowego przez W. J. oraz weryfikacji przesłanek ewentualnej nieważności testamentu Sąd dopuścił dowód z przesłuchania zawnioskowanych w sprawie świadków.

Z zeznań zamieszkujących w tej samej miejscowości co spadkodawca świadków W. K. (k.109v.), M. L. (109v.-110) i M. Ż. (k.110) wynika, iż W. J. był osobą nadużywającą alkoholu, jednakże nie byli oni w stanie wypowiedzieć się jednoznacznie, czy stan ten trwał nadal w roku 2005. Świadkowie podali, że spadkodawcą stale opiekował się jego szwagier R. P. wraz z siostrą zmarłego L. P.. Podkreślili również, iż oprócz symptomów świadczących o chorobie alkoholowej nie zauważyli w czasie kontaktów ze spadkodawcą jakichkolwiek objawów mogących wskazywać, że cierpi on na zaburzenia stanu zdrowia psychicznego.

W ocenie Sądu zeznania powyższych świadków z uwagi na ich rzeczowy i logiczny charakter posiadają niezaprzeczalny walor dowodowy. Zawarte w nich spostrzeżenia znajdują również potwierdzenie w relacji lekarza pierwszego kontaktu E. K. ,której pacjentem od 2004 roku był spadkodawca (k.108v.-109). Z zeznań świadka wynika, iż spadkodawca był osobą uzależnioną od alkoholu, cierpiącą na wynikające z uzależnienia schorzenia neurologiczne w postaci drętwienia kończyn i bezsenność. Świadek podała, że w czasie prowadzenia leczenia spadkodawca wskazywał, iż zaprzestał spożywania alkoholu i na każdą wizytę stawiał się trzeźwy. Z zeznań wynika również, że W. J. nie cierpiał na zaburzenia stanu zdrowia psychicznego i nigdy nie był leczony z tego powodu.

Zdaniem Sądu przedstawioną powyżej relację świadka jako pochodzącą od osoby postronnej i znajdującą odbicie w treści dokumentacji lekarskiej (k.98-100) należało ocenić jako wiarygodną. Potwierdza ona w sposób obiektywny treść zeznań wnioskodawcy (k.43-44,188v.) oraz uczestniczek postępowania L. P. (k.83v.,188v.), M. S. (1) (k.83v.-84,188v.) i N. U. (k.84,188v.) gdzie również twierdzono, że spadkodawca nigdy nie cierpiał na schorzenia natury psychicznej. Wymaga przy tym podkreślenia, iż uczestniczki M. S. (1) i N. U. przyznały, że to wnioskodawca wspólnie z żoną, jako

jedyni z rodziny stale opiekowali się schorowanym spadkodawcą, co następnie potwierdziła również uczestniczka N. G. (k.189).

Brak zaburzeń świadomości u testatora wynika jednoznacznie z zeznań wnioskodawcy, który na prośbę spadkodawcy zawiózł go do notariusza celem sporządzenia testamentu. Wnioskodawca podkreślił, iż spadkodawca świadomie i samodzielnie podjął decyzję w przedmiocie sporządzenia testamentu. Podał, że był obecny przy sporządzaniu testamentu oraz wskazał, iż z uwagi na drżenie rąk spadkodawca nie był go w stanie samodzielnie podpisać. W związku z tym spadkodawca zamiast podpisu złożył pod treścią testamentu tuszowy odcisk palca, pod którym złożyła podpis sekretarka notariusza, która pomagała również w pobraniu odcisku palca od spadkodawcy.

Ustalenie stanu świadomości testatora w chwili sporządzenia testamentu wymagało zasięgnięcia wiadomości specjalnych posiadanych przez biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii. W opinii wydanej w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, a w szczególności analizę dokumentacji medycznej dotyczącej leczenia spadkodawcy biegłe, psychiatra A. B. (2) i psycholog H. O. (k.130-138) nie stwierdziły u spadkodawcy istnienia choroby psychicznej, istotnego deficytu umysłowego lub ośpienia. Podały natomiast, iż opiniowany cierpiał na zespół uzależnienia od alkoholu, jednakże jego funkcjonowanie społeczne nie było w roku 2005 znacznie zaburzone z tego powodu. Zawarta w opinii szczegółowa i wyczerpująca analiza stanu zdrowia spadkodawcy pozwoliła biegłym na jednoznaczne stwierdzenie, że w dniu 09 września 2005 roku nie występowały u testatora zaburzenia psychiczne związane z uzależnieniem, zaś jego stan psychiczny pozwalał na świadome i swobodne powzięcie decyzji oraz wyrażenie swojej woli.

Wnioski zawarte w opinii zostały wyczerpująco i rzeczowo uzasadnione. Zdaniem Sądu brak było podstaw do kwestionowania rzetelności, czy też prawidłowości poczynionych w opinii ustaleń. Opinia ta została sporządzona w oparciu o całokształt materiału dowodowego o charakterze medycznym i pozamedycznym, a nadto jest w swych wnioskach logiczna i konsekwentna. Wymaga także podkreślenia, iż wartość dowodowa przedmiotowej opinii nie była przedmiotem zarzutów ze strony zainteresowanych, a zatem należało uznać, że mogła ona stanowić jedną z podstaw do przyjęcia przez Sąd, iż w dacie sporządzenia testamentu testator była w stanie świadomie i swobodnie podjąć decyzję i wyrazić wolę testowania.

Mając na uwadze opisany powyżej materiał dowodowy Sąd uznał, iż w sprawie nie zaistniała przesłanka skutkująca nieważnością rozporządzenia testamentowego, o której mowa w art. 945 § 1 pkt 1 k.c.

Nieważności testamentu nie można również upatrywać w okoliczności, iż spadkodawca nie złożył pod treścią testamentu własnoręcznego podpisu.

Zgodnie z art.87§1pkt.4 ustawy z dnia 14 lutego 1991 roku Prawo o notariacie (tekst jedn. Dz. U. 02, Nr 42, poz. 369 z póź. zm.) jeżeli osoba biorąca udział w czynności nie umie lub nie może pisać, powinna na dokumencie złożyć tuszowy odcisk palca; obok tego odcisku zaś inna osoba wpisze imię i nazwisko osoby nieumiejącej lub niemogącej pisać, umieszczając swój podpis. Natomiast w myśl § 2 powyższego przepisu o niemożności złożenia podpisu notariusz powinien poczynić stosowną wzmiankę w treści sporządzonego dokumentu.

W ocenie Sądu w sprawie brak było przesłanek do stwierdzenia, iż w związku ze skorzystaniem z takiej formy poświadczenia treści testamentu przez spadkodawcę doszło do wystąpienia jakichkolwiek nieprawidłowości mogących negatywnie rzutować na ważność rozporządzenia testamentowego. Wymaga podkreślenia, że w sprawie bezspornym było, iż z uwagi na występujące u spadkodawcy drżenie rąk mógł on mieć trudności ze złożeniem własnoręcznego czytelnego podpisu, a zatem decyzja notariusza o wykorzystaniu możliwości zastąpienia własnoręcznego podpisu tuszowym odciskiem palca była jak najbardziej uzasadniona. Okoliczność ta, z zaznaczeniem, że obok odcisku palca pracownik notariusza wpisał imię i nazwisko spadkodawcy oraz złożył swój podpis została w formie stosownej wzmianki odnotowana w treści aktu notarialnego, a zatem nie ulega wątpliwości, iż przy sporządzeniu testamentu zostały spełnione wymogi przewidziane w dyspozycji art.87§1pkt.4 ustawy z dnia 14 lutego 1991 roku Prawo o notariacie (tekst jedn. Dz. U. 02, Nr 42, poz. 369 ze zm.). Przesłuchana na tę okoliczność pracownica zmarłego notariusza M. S. (2), A. O. z domu B. (k.109) podała, iż nie pamięta okoliczności sporządzenia

testamentu przez spadkodawcę. Wskazała natomiast, że zawsze przed sporządzeniem testamentu notariusz rozmawiał z osobą zamierzającą sporządzić testament i w przypadku konieczności pobrania tuszowego odcisku palca świadek była wzywana do gabinetu notariusza i przykładła tuszowy odcisk palca pod treścią testamentu, składała obok swój podpis oraz wpisywała z jakiego powodu dana osoba nie może się podpisać. Z zeznań wynika, iż w pracy świadka tego rodzaju sytuacje nie należały do nadzwyczajnych a zatem w ocenie Sądu, biorąc również pod uwagę upływ czasu jest zrozumiałym, że świadek nie był w stanie odtworzyć okoliczności sporządzenia testamentu przez spadkodawcę. Niezależnie od tego zeznania powyższego świadka jednoznacznie wskazują, iż notariusz właściwie przeprowadzał procedurę przewidzianą w dyspozycji art. 87§1 pkt. 4 powołanej wyżej ustawy Prawo o notariacie.

Należy zauważyć, iż w przedmiotowej sprawie pełnomocnik uczestniczki postępowania N. G. nie kwestionował okoliczności, iż tuszowy odcisk palca został pobrany od spadkodawcy (k. 83v.). W tej sytuacji jego wniosek (k. 61), który miałby być dopuszczony na okoliczność „ że spadkodawca W. J. był w stanie się podpisywać i czy się podpisywał” mający wykazać „ że jeżeli okaże się, że się podpisywał to w momencie sporządzenia aktu notarialnego nie był w stanie wyrazić swobodnie opinii” (k. 83) należało uznać za pozbawiony znaczenia prawnego dla przedmiotu rozpoznania w sprawie. W ocenie Sądu przeprowadzenie dowodu z dokumentów zawnioskowanych przez pełnomocnika uczestniczki skutkowałoby jedynie nieuzasadnioną zwłoką w postępowaniu. Nawet przy przyjęciu, iż w zbliżonym okresie (k. 39-40 akt notarialny z 11 lipca 2005 roku, k. 41 umowa dzierżawy zawierające podpisy nieczytelne) spadkodawca był w stanie podpisać akt notarialny, czy też wypełnić inne dokumenty, nie oznacza to, iż w dacie sporządzenia testamentu nie wystąpiło u niego nasilenie objawów stanowiących konsekwencje choroby alkoholowej (wzmożenie drżenia, drętwienia rąk), które jednakże, jak wskazano jednoznacznie w opinii biegłych nie rzutowało negatywnie na jego zdolność testowania. Należy zauważyć, iż pełnomocnik uczestniczki postępowania nie kwestionował dopełnienia przez notariusza wymogów formalnych sporządzenia aktu notarialnego i w tym stanie rzeczy nie sposób zasadnie wywodzić, iż zastosowanie przez notariusza prawnie dopuszczalnej formy poświadczenia przez wykonawcę treści czynności prawnej mogło mieć jakikolwiek wpływ na treść lub ważność tej czynności. W tym stanie rzeczy przedmiotowy wniosek dowodowy jako pozbawiony jakiegokolwiek prawnego znaczenia podlegał oddaleniu.

Wymaga także zauważenia, iż okoliczność, że przy sporządzeniu aktu notarialnego zawierającego testament W. J. był obecny wnioskodawca pozostaje bez wpływu na ważność dokonanego rozporządzenia. Kodeks cywilny nie przewiduje dla tej formy testamentu jakichkolwiek sankcji z uwagi na obecność przy jego sporządzeniu osoby wymienionej w testamencie, co niewątpliwie jest podyktowane faktem, iż czynność ta przebiega pod nadzorem notariusza, który w przypadku spostrzeżenia próby wpłynięcia na testatora ze strony osób trzecich niewątpliwie odmówiłby sporządzenia testamentu w formie aktu notarialnego.

W świetle powyższych ustaleń należy stwierdzić, iż testament notarialny sporządzony w kancelarii notariusza M. S. (2) w dniu 09 września 2005 roku odpowiada wymogom prawa, co czyni go w pełni skutecznym i ważnym. Dlatego też Sąd kierując się treścią testamentu i ostatnią wolą spadkodawcy W. J. stwierdził, że spadek po nim w całości nabył wnioskodawca R. P..

O kosztach postępowania z uwagi na sprzeczność interesów pomiędzy wnioskodawcą a uczestniczką postępowania N. G. rozstrzygnięto w oparciu o art. 520 §2 kpc. Orzekając w tym przedmiocie Sąd wziął pod uwagę, iż wnioskodawca wnioskował jedynie o obciążenie uczestniczki całością wydatków powstałych w postępowaniu. W tym stanie rzeczy, wobec całkowitego nieuwzględnienia stanowiska prezentowanego w postępowaniu przez N. G. została ona obciążona w całości obowiązkiem poniesienia wydatków związanych z przedmiotowym postępowaniem (łączna kwota wydatków 1664,22 złote, zaliczka uiszczona przez uczestniczkę N. G. 1500 złotych). O części wydatków pokrytej tymczasowo przez Skarb Państwa (kwota 164,22 złote) orzeczono stosownie do dyspozycji art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2010 roku Nr. 90, poz. 594 z póź. zm). W pozostałym zakresie stwierdzono, że zainteresowani ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sędzia